

Ignacy Krasicki - Szczur i koty

"Mnie to kadzą" - rzekł hardzie do swego rodzeństwa
Siedząc szczur na ołtarzu podczas nabożeństwa.
Wtem, gdy się dymem kadzidł zbytucznych zakrztusił -
Wpadł kot z boku na niego, porwał i udusił.